Julia Malinowska

„Usłyszeć głos tych, którzy go nie mają…”

„Usłyszeć głos tych, którzy go nie mają…”

Aborcja, obrona życia poczętego… Te hasła właściwie towarzyszą nam na co dzień. Społeczeństwo podzieliło się na dwa obozy- tych, co bronią i tych, którzy krzyczą: „Moje ciało- moja sprawa!”. Jednakże, czy dziecko, które matka nosi w swoim łonie, jest tylko i wyłącznie jej sprawą? Czy jest ono częścią jej ciała? Czymś, co można usunąć, jeśli się nam nie podoba?

Faktem medycznym jest stwierdzenie, iż życie człowieka rozpoczyna się w momencie poczęcia. Jako dowód, pozwolę sobie przytoczyć wypowiedzi lekarzy:

„Komórkę jajową od momentu zapłodnienia nazywamy zarodkiem, ale nie ulega wątpliwości, że jest to człowiek.” prof. dr hab. med. Bogdan Chazan, specjalista krajowy w dziedzinie położnictwa i ginekologii, „Służba Życiu. Zeszyty Problemowe” nr 2/3/1999.

„Żywot człowieka rozpoczyna się w momencie poczęcia, to jest zapłodnienia i kończy się w momencie śmierci.” prof. zw. dr hab. med. Rudolf Klimek, członek Królewskiego Towarzystwa Lekarskiego w Londynie, CM UJ.

„W świetle obecnej wiedzy nie ulega wątpliwości, że życie człowieka zostaje zapoczątkowane w następstwie połączenia się dwóch komórek rozrodczych – gamet – żeńskiej i męskiej w postać komórki macierzystej zwanej zygotą, która od tej chwili zaczyna żyć własnym rytmem.” prof. dr hab. med. Maria Rybakowa, Komitet Rozwoju Człowieka Wydziału Nauk Medycznych PAN Warszawa-Kraków „Służba Życiu. Zeszyty Problemowe” nr 2/3/1999.

Ponadto, osoba, która chce się podjąć aborcji, powinna zadać sobie pytanie: „Dlaczego to robię?”, „Czy to dziecko mi coś zrobiło?”, „Co będę czuła za kilka lat? Czy będę się zastanawiała, jak ono by wyglądało, gdyby żyło?”. Ponadto, należy pamiętać, iż aborcja jest zaliczana do dzieciobójstwa, przez co uznajemy ją za grzech śmiertelny.

Warto dodać, iż kobiety, które nie chcą mieć dziecka, mogą zgłosić się do organizacji, które udzielą im specjalnej porady lub pomogą w znalezieniu odpowiedniej rodziny dla maluszka. W Polsce jest wiele małżeństw, które ,mimo starań, nie mogą mieć własnego potomstwa, więc decydują się na adopcję.

W mojej szkole działa grupa pro-life, do której również należę. Powstała ona w 2015 r., a jej opiekunkami są pani Małgorzata Chomicka i pani Monika Piosik. Promujemy takie wartości jak Życie i Rodzina. Nasze działania opierają się na pomocy dzieciom i ich bliskim mającym trudną sytuację życiową i materialną. Jedną z akcji, którą organizujemy, jest

„Paczuszka dla maluszka”. Dary ze zbiórki (np. pieluszki, środki czystości dla niemowląt, ubranka) przekazujemy potrzebującym dzieciom, które pierwsze chwile swojego życia spędzają na Oddziale Ginekologiczno- Położniczym w lubińskim szpitalu znajdującym się przy ul. Bema. Ponadto regularnie odwiedzamy Dom Samotnej Matki w Ścinawie, natomiast na święta przygotowujemy paczki dla maluszków tam przebywających. W tym roku szkolnym dodatkowo uczniowie naszej szkoły przygotowali zabawę mikołajkową dla dzieci, podczas której wręczyli im prezenty.

Jako grupa zajmująca się obroną życia, organizujemy też spotkania z osobami, które poświęcają się podobnym działaniom. Co więcej, napisaliśmy również list do Mary Wagner (znanej na całym świecie działaczki pro-life), dołączając do niego nasze zdjęcie.

Rokrocznie, w marcu, przygotowujemy w szkole Dzień Świętości Życia, w trakcie którego przedstawiamy prezentacje i filmiki promujące życie oraz zachęcamy do dołączenia do naszej grupy.

W maju organizujemy Marsz dla Życia i Rodziny poprzedzony Mszą święta. Promujemy to wydarzenie poprzez udział we flashmobie, który ma miejsce w Galerii Handlowej „Cuprum Arena” w Lubinie. Dzięki tej „reklamie” zawsze wiele rodzin przychodzi na Festyn, którego głównym celem jest promocja wartości wyznawanych przez nas oraz protest przeciwko aborcji.

Przez cały rok współpracujemy też z Bractwem Małych Stópek, czego owocem jest zaangażowanie wielu osób w akcję „Adoptuj Życie” polegającej na codziennej modlitwie za dziecko poczęte, którego imię zna tylko Bóg. Dzięki aplikacji na smartfony, która przypomina o wytrwaniu w postanowieniu, możemy towarzyszyć dziecku w trakcie jego dorastania w łonie mamy, oglądać zdjęcia z USG i słuchać bicia serca maluszka. Ja także biorę udział w tej akcji i pierwszym skutkiem mojej modlitwy było przyjście na świat chłopca w dniu 28 grudnia 2017 r. Niestety, nie wiem, jak on się nazywa, jak wygląda, natomiast ciągle o nim pamiętam i wspominam go w modlitwach. Wierzę, że już na zawsze pozostanie moim duchowym braciszkiem i nigdy go nie zapomnę…

A może… czasem warto pomyśleć o bezbronnych, o tych, którzy nie mają głosu? O tych, którzy nie powiedzą „nie”? Bo Obrońców Życia ciągle jest mało... zbyt mało, aby obronić każde dziecko…

IV Marsz dla Życia i Rodziny- 28 maja 2017 r.

Wizyty w Domu Samotnej Matki

To my!

Źródła informacji:

1. http://www.swietyjozef.kalisz.pl/OtoczmyTroskaZycie/10.html - opinie lekarzy.
2. http://salsp.pl/?page_id=855 – informacje dotyczące działań naszej grupy.
3. https://www.facebook.com/Salezjańska-Szkoła-Podstawowa-im-św-Dominika-Savio-w-Lubinie-151060441619286/ -zdjęcia.